

NASZE ABC

Socjalizm
w kadrach kapitalizmu

Strach nie bywa dobrym doradcą. P. Blum — szef francuskich socjalistów, a zapewne coś jeszcze więcej ponadto — w okresie, kiedy wydawało się, że mobilizacja sił na ulicach Paryża w dniu 14 lipca może doprowadzić do politycznego przewrotu, wyszedł się i napisał w „Populaire”:

„W obliczu i wobec działania groźby faszystowskiej byłem zmuszony dojść do przekonania, że objęcie władzy politycznej przez proletariąt może stać się nieodzownym nawet, gdyby miała ona pozostawić nietkniętymi kadry kapitalizmu, nawet gdyby miała ona niedopuszczyć do wprowadzenia w życie ustroju socjalistycznego”.

Kto powie, że to nie oferta? Może nawet za — szczerą.

Nie jest ona jednak tak dziwną i nieoczekiwaną, jakby się napozór wydawało.

Miniona epoka liberalizmu zaczęła się szczytowym rozwojem kapitalizmu w formie rządów koncentracji pieniądza, a jednocześnie dała socjalizmowi przemowny wpływ na politykę i gospodarstwo.

Socjalizm nie przeszkadzał najbujniejszemu rozkwitowi wszelkich postaci kapitalistycznej gospodarki. Dostarczała ona mu przez swe jaskrawości paliwa, które rzucano pod kocioł walki klasowej. Jednocześnie kapitalizm okupował spokój społeczny koncesjami w zakresie prawodawstwa socjalnego, rozszerzania etatystycznej gospodarki i wzrostu świadczeń, obciążających budżety państwowe. Między kapitałem z jego przeróżnymi budawkami i socjalizmem istniał stan wymiany kompensacyjnej. Do ut des. Jedni i drudzy porastali w pióra jednocześnie.

Wiara pierwszego, że produkcja może nie mieć granic i dążyć do drugiego do nakładania na producentów coraz większych ciężarów, przygotowały zwieńczenie równowagi. Na ławie oskarżonych o spowodowanie dziejowej katastrofy znalazł się i kapitalizm i socjalizm. Zmierzch bogów nastąpił jednocześnie.

Alc jest coś, co ich w dalszym ciągu jeszcze łączy — wspólny wróg. Czy będziemy to nazywać faszyzmem, czy narodowym socjalizmem, czy totalnym ruchem narodowym, czy związkami kombatanów i patriotów — wszędzie w tych ruchach jutro brzmią te same dwa hasła: przez z walki klasową, dosyć wyzysku kapitalistycznej gospodarki!

Młode pokolenia widzą dziś jasno, że nie na gruncie walki klasowej i przywilej nielicznych uzyskają dla siebie pracę. Rozumieją, że jest ktoś, który tę pracę zabiera, jest musi, bo to leży przedewszystkiem w jego interesie. Leży to mianowicie w interesie państwa. W nowych formach swego działania będzie ono zawieszę wrogiem socjalistycznych i kapitalistycznych międzynarodówek i będzie musiało dążyć do tego, aby skupić dokoła siebie siły, które najskuteczniej w narodzie.

Toteż nie dziwnego, iż w obliczu wspólnego nieprzyjaciela socjalizm i kapitalizm nawiązują kontakty.
J. Z.

Wojewodowie
wschodnio-malopolski
w Warszawie

Wojewodowie Belina Prażmowski, Jagodziński i Dzielawski Gintowt, bawia w sprawach służbowych w Warszawie.

10-procentowa obniżka pensji
13 godzin obrad rady ministrów
Nadzwyczajne dekrety oszczędnościowe we Francji

PARYŻ, 17. 7. (ATE.).—Wczorajsze nocne posiedzenie rady gabinetowej przeciągnęło się do godz. 24-ej. Obrady dotyczyły na Quai d'Orsay. O północy zebrała się w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta republiki Lebruna rada ministrów. Około godz. 2-ej rano ukazał się komunikat urzędowy, stwierdzający, że rada ministrów przyjęła projekty dekretów oszczędnościowych.

Ogółem uchwalono 28 dekretów z mocą ustawy. Oszczędności mają wynosić 10.959 milionów franków. Oszczędności te składają się z następujących pozycji: 7.063 milj. oszczędności budżetowych, 195 milj. oszczędności w kasie amortyzacyjnej, 1385 milj. zmniejszenie wydatków budżetowych, 195 milj. oszczędności w administracji kolei państwowych. Wydatki wszystkich ministerstw zostały obniżone o 10 proc. Zasiłki dla bezrobotnych nie uległy redukcji, jak również wydatki na cele opieki społecznej.

Pobory urzędników zostały obniżone od 3 proc. do 10 proc. w zależności od wysokości uposażenia. Podatek od dochodów ponad 50.000 franków został podwyższony o 50 proc., a podatek od ruchomości z 17 na 24 proc. Szerok dekretów wprowadza obniżkę cen artykułów pierwszej potrzeby. Ceny elektryczności zostały zmniejszone o 5 proc., węgla od 5 do 10 proc., chleba z dn. 18 lipca o 10 cm. na kilogramie, wysokość komornego za lekale, opłacające poniżej 10.000 franków rocznie, o 10 proc. Właściciele nieruchomości miejskich otrzymają pewne ułatwienia podatkowe. Rodziny, składające się z trojga dzieci, uzyskują ulgi. Pozatem

przewidziane są zarządzenia celem upłynnienia kredytów zartarowanych zagranicą.

PARYŻ, 17. 7. (PAT.). Wczorajsze obrady gabinetu francuskiego stanowią pewnego rodzaju rekord. Trwały one bowiem z dwiema małymi przerwami 13 godzin. Od godziny 9.30 rano do północy. Po północy ministrowie obradujący na Quai d'Orsay, udali się do pałacu Elizejskiego, gdzie odbyło się krótkie posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna. O godz. 0.45 prezydent republiki oraz zainteresowani ministrowie położyli podpisy pod dekretami, które dziś rano ukazały się w „Journal Officiel”.

OPINIA PUBLICZNA
O DEKRETACH

PARYŻ, 17. 7. (ATE.). Ponieważ wiadomość o „zarządzeniach oszczędnościowych” rządu nadeszła późną nocą, dzisiejsze dzienniki poranne nie

zamieszczały obszerniejszych komentarzy. Zbliżony do rządu „Petit Parisien” podkreśla, że koszty utrzymania zmniejszyły się we Francji od 1930 r. niemal o 30 proc. W tych warunkach nowe dekrety rządu są całkowicie uzasadnione. Środki te pozwalają na uniknięcie inflacji, która byłaby groźna w swych skutkach. Socjalistyczny „Populaire” występuje ostro przeciwko dekretom oszczędnościowym i atakuje premiera Laval'a. Jeszcze bardziej ostre stanowisko zajmuje komunistyczna „Humanite”.

Związki byłych kombatanów obradowały wczoraj nad wytworzoną sytuacją. Uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że byli kombatanzi są gotowi na ofiary, lecz nie godzą się na niesłuszną obniżkę rent inwalidzkich.

MOWA LAVALA PRZES RADJO

PARYŻ, 17. 7. (PAT.). Dzisiaj o godz. 20-ej premier Laval ma wygłosić przemówienie przez radio.

Pogłoski o połączeniu
3 województw Malop. Wsch.

LWÓW, 17. 7. — We Lwowie kolportowane są pogłoski, jakoby rząd w najbliższym czasie miał połączyć trzy województwa: lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie w jedno województwo z siedzibą we Lwowie. Wojewo-

da szufzowanych województw wschodniej Malopolski miałby zostać plk. Miedziński, a obecny wojewoda lwowski p. Belina - Prażmowski miałby przejść na stanowisko wojewody krakowskiego, opróżnione po p. Prażmowskim.

Lwów odznaczony
Krzyżem Obrony Lwowa

Na wczorajszym żałobnym zebraniu Kapituły Krzyża Obrony Lwowa, odbytem spowodu skonu ś. p. pułk. brygadiera Czesława Maczynskiego, komendanta Obrony Lwowa i dowódcy Malopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej, uchwalono jednomyślnie zamknąć wydawanie dalszych

Krzyżów Obrony Lwowa i nadać miastu Lwowowi Krzyż Obrony Lwowa

Zarazem upoważniono delegację, składającą się z przewodniczącego Kapituły dr. Lesława Węgrzynowskiego oraz mjr. Klinika i kpt. Kwiatkowskiego, aby zawiadomiła prezydenta miasta p. Trojanowskiego o tej uchwale.

Rozprawa przeciw 16 radnym
odbędzie się dnia 2 sierpnia

LÓDŹ, 17. 7. Termin rozprawy przeciwko 16-tu radnym, popią-

niętym do odpowiedzialności karnej o wywołanie i udział w zajściach na posiedzeniu rady miejskiej dnia 28 maja b. r., ustalono na 2 sierpnia b. r. w Sądzie Grodzkim. Wczoraj wydział karny Sądu Okręgowego rozstrząsał wezwania na sprawę do wszystkich oskarżonych, w tem 11 z Klubu Narodowego, 2 z PPS i 3 żydom.

Rozłam w N. P. R.

Wystąpienie pp. Chądzyńskiego, Jankowskiego i Peplowskiego

Wczoraj zgłosili wystąpienia z Narodowej Partii Robotniczej długoletni przywódca tego stronnictwa i najwybitniejsi przedstawiciele jego „na terenie parlamentarnym”: b. minister Chądzyński, pos. Jankowski i sen. Peplowski. W komunikacie rozsyłanym do prasy motywują oni swe wystąpienie szeregiem tarć wewnętrznych, które od paru lat trwają w Narodowej Partii Robotniczej i ostatnio doprowadziły do ostrego konfliktu między klubem parlamentarnym NPR a wla-

dzami stronnictwa, tak, że klub na posiedzeniu 8 maja r. b. uchwalił wotum nieufności kierownikowi partii.

W liście wystosowanym do głównego komitetu wykonawczego, wyżej wymienieni działacze zarzucają władzom partii stosowanie „niemoralnych metod w życiu organizacyjnym” i „opanowanie władz partii przez klikę, złożoną przeważnie z ludzi, będących jednocześnie płatnymi funkcjonariuszami partii”. Pp. Chądzyński, Jankowski i Peplowski przekonawszy się, że nie są w stanie zmienić stosunków panujących w partii, a nie chcą żyć z nią swymi nazwiskami, co się w stronnictwie dzieje, woleli z niego ustąpić.

Jak się dowiadujemy, przyczyną rozłamu jest polityka b. posia-

Latająca forteca
z 5 karabinami maszynowymi

NOWY JORK, 17. 7. (PAT.). — W warsztatach jednego z zakładów lotniczych w Seapple ukończono budowę wielkiego samolotu bombardowego, który jest prawdziwą latającą fortecą. Będzie to największy samolot, wybudowany w Stanach Zjednoczonych. Waga jego wynosi 15 ton, długość 21 mtr., wysokość 4.50 mtr., szybkość maksymalna od 320 do 400 km.

Samolot ten bez lądowania będzie mógł znajdować się w powietrzu od 6 do 10 godzin, osią-

gając maksymalną wysokość 7.500 mtr. Kolos powietrzny będzie uzbrojony w 5 karabinów maszynowych.

WASZINGTON, 17. 7. (PAT.). Komisja wojskowa izby reprezentantów rozpoczęła akcję celem przekonania kongresu o konieczności uchwalenia kredytów w wysokości 40 milj. dolarów na budowę 600 do 800 samolotów wojkowych. Departament wojny poinformował komisję, iż lotnictwo wojskowe potrzebuje 710 nowych samolotów.

Strzały do konduktu pogrzebowego
Barykady na ulicach Belfastu

BELFAST, 16. 7. (PAT.). — Po nownie doszło dziś na ulicy do krwawych zająć. W czasie pogrzebu ofiary poprzednich zaburzeń padł strzał do orszaku żałobnego. Tłum rzucił się do domu, z którego, jak zdawało się, strzelano. Po-

gotowie ratunkowe odwiozło do szpitala 3 osoby ranione.

BELFAST, 17. 7. (PAT.). Sytuacja w Belfaście jest wciąż poważna. Policja wzniosła na ulicach miasta barykady, ażeby rozdzielić walczących. Liczba zabitych od piątku wynosi 6 osób.

126 stopni Farenheita
Szalone upały w Dolinie Śmierci

LOS ANGELES, 17. 7. (PAT.). W południowej części Stanów Zjednoczonych panują niezwykle silne upały. Dotychczas zmar-

ło 8 osób wskutek porażenia słonecznego. W dolinie śmierci (Kalifornia) temperatura dochodzi do 126 stopni Farenheita.

Komisarz Litwinow
w przejeździe przez Warszawę

15 b. m. o godz. 10 wieczorem komisarz spraw zagranicznych Z. S. R. R. Litwinow przejeżdżał przez Warszawę w drodze z Mos-

kwy do Paryża. Podczas godzinnej przerwy między pociągami komisarz Litwinow odwiedził ambasadę sowiecką.

6 milj. zł. pasywów

Ogłoszona w ub. tygodniu upadłość Zakładom Garbarskim Bluncka w Warszawie, sp. ake. (Nowolipie 44/46) jest największą upadłością, jaką ogłoszono w r. b. w stolicy. W dniu wczorajszym wyznaczony przez sąd syndyk mają upadłości, adwokat Koerner,

odpoczętował fabrykę dla dokonania spisu inwentarza.

Jak się okazuje, wartość fabryki wynosi 2.500.000 złotych, podczas gdy dług jej przekraczała cyfrę 6.000.000 złotych. Wśród wierzycieli znajduje się wiele firm zagranicznych.

Samolot ratunkowy

Ostrzelany przez bandytów

10.000 utonęło — 500 miejscowości zagrożonych powodzią

PEKIN, 17. 7. PAT. Okolicom Tientsinu zagraża nowe niebezpieczeństwo powodzi wskutek podniesienia się poziomu wód w kanale Cesarskim. Wskutek wylewu

Zółtej Rzeki (Hoang-Ho) zagrożonych przez powódź jest w okręgu szantunskim 500 miejscowości, liczących 200 tys. mieszkańców. Powódź zagraża również Chiansian-

gowi. Fale Zółtej Rzeki niosą liczne trupy. Liczba bezdomnych w prowincji Hopei wynosi około 120 tys. osób.

LONDYN, 16. 7. (ATE.). — Z Szanghaju donoszą: W akcji ratowniczej dla okolic dotkniętych klęską powodzi bierze udział eskadra samolotów, na czele której stoi marszałek Ciang - Tsue - Liang. Samoloty zrzucają na teren dotknięty powodzią środki lecznicze oraz żywność. W jednej ze wsi bandyci otworzyli ogień na samolot marszałka Ciang - Tsue - Lianga. Samolot marszałka został uszkodzony, pilot z trudem zdołał wyprowadzić aparat w miejsce bezpieczne. Incydent ten wywołał liczne komentarze.

Napad i morderstwo
rabunkowe

LWÓW, 16. 7. (PAT.). — W Wólce Mazowieckiej, powiat Rawa Ruska, woj. lwowskiego, do handlarza bydła Kremera wtargnęło w nocy pięciu uzbrojonych bandytów, którzy strzelili kupca oraz jego brata, zranili jego matkę i siostrę i zrabowali znaczną sumę pieniędzy. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

Kandydat do cyrku

Niezwykłe wyczyny beznogiego kaleki

GDYNIA, 17. 7. Od pewnego czasu na terenie północnych powiatów województwa pomorskiego grasuje pozbawiony nóg osobnik o atletycznej budowie korpusu i rzadko spotykanej sile fizycznej. Osobnik ten, żebząc po różnych miastach, posługuje się zamiast utraconych nóg rękoma.

Jak wielką rozporządza on siłą i zwinnością, byli tego świadkami mieszkańcy Starogardu, na oczach których beznogi włóczęga z kocią zwinnością wskoczył do bębniącego w biegu pociągu towarowego, którym zawsze jeździ na gapę. O zwinności jego świadczy również inny fakt, zauważony na przestrzeni kolejowej Tczew — Gdańsk, gdzie ujęty w czasie jazdy na gapę w pociąg osobowym i zamknięty przez konduktora na klucz w przedziale, kaleka przed-

wjądem pociągu na jedną ze stacji w pełnym biegu wyskoczył z pociągu i uciekł na rękach w pole.

Bohaterska dziewczynka
zginęła ratując brata

WEJHEROWO, 16. 7. (PAT.). Córka rolnika Miętkiego z Wdzyd, licząca lat 14, udała się ze swym braciśkiem po wodę do jeziora. Braciśzek, liczący lat 7 spadł z mostu do wody, dziewczynka nie namysłając się, rzuciła się na ratunek. Zanim jednak zdążyła dopłynąć do brata, utonęła. Chłopiec wyratowany został przez rolnika Lipskiego. Zwłoki bohaterskiej dziewczynki znaleziono po długich poszukiwaniach.